

# Ratują... mokradła

Data publikacji: 2.02.2024 15:00

Rezerwat Rotuz położony jest w gm. Chybie i Czechowice-Dziedzice. Przyrodnicy i lokalni społecznicy próbują ratować ten wyjątkowy w Polsce południowej obszar. Wycięto i zaobrączkowano już drzewa. Co dalej?

*Rów melioracyjny w rezerwacie Rotuz - M. Siemaszko*

Dziś Światowy Dzień Mokradeł, co sprzyja informowaniu o tak nietypowym obszarze chronionym, jaki mamy na Śląsku Cieszyńskim. Jak dowiadujemy się od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach, ochrona Rotuz będzie kontynuowana.

Na temat ochrony tego unikatowego torfowiska, najlepiej zachowanego obiektu tego typu w Polsce południowej pisaliśmy m.in. w artykule o wycinie drzew, by powstrzymać zalesienie torfowiska : [Wycinają, żeby ratować](#). Na tym jednak przyrodnicy nie kończą starań o zachowanie tego cennego przyrodniczo obszaru.

W połowie stycznia br. odbyło się spotkanie środowisk zaangażowanych w ochronę środowiska – przyrodników z katowickiego RDOŚ, przedstawicieli Nadleśnictwa Bielsko, Mikołaja Siemaszko reprezentującego nieformalną grupę Czechowiczanie dla Przyrody oraz profesora Karola Plesińskiego z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie - specjalisty w dziedzinie hydrologii.

**- W trakcie spotkania ustalono szczegóły i uzgodniono zakresy realizacji działań ochronnych mających na celu zatrzymanie wody na cennym śląskim torfowisku objętym ochroną w ramach rezerwatu przyrody Rotuz. Zaplanowane na 2024 r. prace są częścią kompleksu działań ochronnych dla torfowiska i będą polegać na montażu pięciu przegrodzeń rowów odprowadzających z niego wodę** – informuje Natalia Zapała, rzeczniczka prasowa Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

## Badania i monitoring wód gruntowych na torfowisku

Prace badawcze - analizy hydrologiczne prowadzone są na tym terenie przez prof. Karola Plesińskiego i Mikołaja Siemaszkę od maja 2023 r.

**- W ramach tych analiz wykonano pomiary geodezyjne i profile rowów odwadniających. Zainstalowano również 10 piezometrów do monitorowania wód gruntowych - na początkach rowów melioracyjnych oraz jeden w centralnej części rezerwatu. Dane z cotygodniowych monitoringów poziomu wód pozwoliły określić liczbę przetamowań, ich lokalizację i wysokość montażu** – informuje rzeczniczka RDOŚ.

## Wody jest coraz mniej

**- Przez dekadę, tzn. od czasu mojej pierwszej wizyty przy jego granicach, rezerwat bardzo się zmienił. Stojąc w miejscu, w którym 10 lat temu obserwowałem rosiczki i rozpościerał się widok na torfowisko, rok temu z tego miejsca można było zobaczyć zwarty las brzoźowy, który mimo zimy i braku liści na drzewach całkowicie zasłaniał widok torfowiska. Powód takiego stanu rzeczy był dla mnie oczywisty. Rowy melioracyjne przecinające torfowisko skutecznie odprowadzają z niego wodę. Fakt, że torowisko jest wyżej niż okoliczne tereny, oraz to, że torfowisko zasilane jest wyłącznie opadami atmosferycznymi, nie pomaga. Mniejsza ilość wody sprzyja pojawieniu się tzw. nalotu drzew w przypadku "Rotuza", to sosny, brzozy i pojedyncze olsze. Drzewa działają jak pompy, które wyciągają wodę z torfowiska i transpirują ją przez liście i igły do atmosfery. W ten sposób torfowisko jest osuszane i powoduje to pojawianie się kolejnych drzew i sprzyja szybszemu wzrostowi tych, które już tam rosną. Do tego pojawiła się trzcina. Torfowisko, które jest najbardziej wydajnym magazynem węgla, bez odpowiedniego nawodnienia**

**zaczyna, przez murszejący torf, emitować CO2 do atmosfery** – podkreśla Mikołaj Siemaszko z inicjatywy Czechowiczanie dla Przyrody.

## Przetamowania o konstrukcji ziemno-drewnianej

Jakie rozwiązanie na uciekającą wodę proponują przyrodnicy?

**- Uwzględniając oczekiwane efekty środowiskowe, a także możliwości finansowe i organizacyjne stron, ustalono, że przetamowania zostaną wykonane z prostej konstrukcji ziemno-drewnianej. Niewątpliwą zaletą takiego rozwiązania są niskie koszty, duża skuteczność, brak ingerencji w krajobraz oraz krótki czas realizacji. Niezbędne do wykonania prac materiały – drewno i ziemię – dostarczy Nadleśnictwo Bielsko, a wykonaniem pięciu konstrukcji w ramach pracy społecznej zajmie się grupa Czechowiczanie dla Przyrody. Prace zostaną wykonane przy niskim stanie wody w rowach** – podaje Natalia Zapła, rzeczniczka RDOŚ w Katowicach.

## Dlaczego trzeba chronić ten teren?

Ktoś może powiedzieć „Skoro zarasta, to może taka kolej rzeczy, może nie warto wyręczać przyrody?”. Chodzi jednak o bioróżnorodność, która jest korzystna z wielu powodów:

**- Mokradła i torfowiska zaliczają się do tzw. ekosystemów zależnych od wód i stanowią jedne z najcenniejszych siedlisk - często zlokalizowane są w rezerwach przyrody i na obszarach Natura 2000. Nie licząc zbiorników wodnych, ekosystemy te w naszym województwie obejmują powierzchnię ok. 6 tys. hektarów. Ich zachowanie z punktu widzenia bioróżnorodności i ochrony klimatu, stanowi dla nas jeden z najważniejszych celów** – mówi Przemysław Skrzypiec, Z-ca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach i Regionalny Konserwator Przyrody oraz podkreśla: **- Dlatego wspólnie z zainteresowanymi stronami podejmujemy działania mające na celu ochronę mokradeł, takie jak przeprowadzone i zaplanowane prace w rezerwacie przyrody Rotuz. To ważne, że los torfowiska w rezerwacie i potrzeba jego ochrony jest istotna dla tak wielu instytucji. Przede wszystkim ogromnie cieszy też otwartość na współpracę społeczników, którzy nie boją się wyzwań i wysiłku, jaki należy poświęcić na osiągnięcie celu, ale też potrafią zaufać zarówno naukowcom, jak i instytucji odpowiedzialnej za zarządzanie rezerwatem i zarządcy terenu. Współpraca kilku grup interesariuszy w przypadku ochrony rezerwatu przyrody Rotuz jest przykładem wspólnego zaufania, szacunku oraz zrozumienia i pomimo czasem odmiennego podejścia do niektórych zagadnień łączy nas cel, jakim jest ochrona najcenniejszych fragmentów śląskiej przyrody, który konsekwentnie realizujemy.**

## Torfowiska to dobrostan

2 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Mokradeł, którego tegorocznym hasłem przewodnim jest „Mokradła a dobrostan człowieka”. Hasło to wprost implikuje znaczenie terenów podmokłych dla ludzi i ich prawidłowego funkcjonowania - obejmującym zdrowie fizyczne i psychiczne człowieka oraz zdrowe środowisko naturalne. Nasza egzystencja na Ziemi zależy od wody, jednak tylko 2,5% powierzchni pokrywa woda słodka, z czego połowa jest bezpośrednio dostępna do użycia przez człowieka. Od XVIII wieku zniknęło ponad 80% wszystkich terenów podmokłych. Trend ten przyspiesza, ponieważ w stosunku do stanu obserwowanego w 1970 r. znów utracono co najmniej 35% terenów podmokłych. W wyniku zanikania terenów podmokłych 1/3 gatunków słodkowodnych i 25% wszystkich gatunków mokradłowych grozi wyginięcie. Woda to skarb. Tylko 1% powierzchni Ziemi zajmuje słodka woda dostępna bezpośrednio do picia. Jednak wraz z rozwojem cywilizacji człowiek wykorzystuje coraz więcej wody, którą zużywa, przekształca i zanieczyszcza. Planowanie przestrzenne i mądre użytkowanie mokradeł wspiera ochronę zasobów wodnych.

## Lepsze niż lasy tropikalne

Jak podkreśla rzeczniczka RDOŚ, tereny torfowisk są cenne także z innego punktu widzenia:

**- Najbogatsze w węgiel organiczny mokradła to żywe torfowiska prowadzące proces akumulacji. Są szczególnie cenne w ochronie klimatu, wychwytyują CO2 nawet 55 razy szybciej niż lasy tropikalne.**

***Gromadzą wodę powodziową i oddają ją w czasie suszy. Są jednak bardzo wrażliwe na zmiany w środowisku, dlatego ich ochrona i odtwarzanie powinny być świadomą decyzją społeczeństw. Zatem tak ważne jest, by to podkreślać, a przy tym pokazywać każde przejawy dobrych praktyk zmierzających do ochrony tych terenów*** – zauważa.

NG/mat.pras. [RDOŚ w Katowicach]